

PROTOKÓŁ L/18
z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Mieroszowa
w dniu 12 stycznia 2018 r.
w Urzędzie Miejskim w Mieroszowie

Godzina rozpoczęcia: 11 : 00

Godzina zakończenia: 17 : 50

Ad. 1. Otwarcia sesji nadzwyczajnej dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa - Pani Maria Chmielnicka informując, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Mieroszowa. Stwierdziła, że na stan 15 Radnych Rady Miejskiej obecnych jest 14 Radnych, czyli ustawowa większość do podejmowania prawomocnych uchwały.

Lista obecności stanowi załącznik Nr **1a** do niniejszego protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr **1b** do niniejszego protokołu

Pani Przewodnicząca powitała zaproszonych gości :

- **Burmistrza Mieroszowa – Pana Marcina Raczyńskiego,**
- **Z-cę Burmistrza – Pana Rafała Dzimirę,**
- **Skarbnik Gminy – Panią Iwonę Wojciechowską – Zatorską.**

Ad.2.Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad i poddała go pod głosowanie :

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mieroszów.
4. Projekt Uchwały Budżetowej Gminy Mieroszów na rok 2018.

5. Zakończenie obrad.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem dlaczego nie została zwołana Komisja Ogólna. Przypomnę, że ja nie mam takich uprawnień. Takie uprawnienia ma Burmistrz, 1/4 ustawowego składu Rady i Przewodnicząca Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa poinformowała, że został złożony wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej i zgodnie z tym wnioskiem zwołała sesję nadzwyczajną .

Porządek obrad został przyjęty 14 głosami „za” jednogłośnie.

Ad.3.Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mieroszów omówił Burmistrz Mieroszowa przypominając, że sesja budżetowa była zaplanowana na 28 grudnia 2017 r. Projekt budżetu, który miał być omawiany 28 grudnia był wynikiem kompromisów i przystałem na wnioski zaproponowane przez Radnych. Jak Państwo wiedzą punkty gdzie miał być omawiany budżet i WPF zostały wycofane ze względu na to, że dzień wcześniej otrzymałem pismo od Regionalnej Izby Obrachunkowej, że należy uwzględnić zalecenie RIO i obniżyć budżet po stronie dochodów. W związku z tym, że w przeciągu dwóch tygodni udało nam się wspólnie z Panią Skarbniczką i referatem finansowym przygotować projekt budżetu, który wypełnia zalecenia Regionalnej Izby Obrachunkowej poprosiłem o zwołanie sesji nadzwyczajnej, która zazwyczaj nie jest poprzedzona posiedzeniem Komisji. W projekcie budżetu, który Państwo otrzymaliście musieliśmy dokonać pewnych cięć jeżeli chodzi o inwestycje jak i wydatki bieżące. W poprzednim projekcie mieliśmy przebudowę drogi do posesji nr 92 w Golińsku, ta inwestycja wypadła z załącznika inwestycyjnego, ze względu na to, że mamy zgłoszoną tą drogę jako powodziówkę.

W związku z uwagą Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej, że w tej chwili omawiany jest WPF a nie budżet, Burmistrz powiedział, że WPF jest procedowany zawsze przed budżetem ale w związku z tym, że Wieloletnia Prognoza Finansowa ściśle wiąże się z budżetem to pozwala sobie w tym punkcie budżet i to, co z WPF-a ze względu na cięcia w budżecie musiało być wyrzucone.

Następnie **Burmistrz Mieroszowa** zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącej Rady Miejskiej czy wraza zgodę, żeby omówić pkt. 3 i 4 jednocześnie. WPF w porządku obrad jest pierwszy ze względów proceduralnych, natomiast trudno wyobrazić sobie, żeby przyjąć budżet. Skąd takie nastawienie Radnych na samym początku sesji budżetowej, gdzie projekt budżetu był omawiany trzykrotnie. Jedyne zmiany, które są zawarte w budżecie dzisiaj przedłożonym dotyczą cięć chodzi również o złożone przez Radnych wnioski czyli basenu i darmowego transportu lokalnego. Dlatego też w WPF nie ma inwestycji dotyczącej budowy basenu jak również zamiennika w postaci oświetlenia ulicznego.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Zatorska – Wojciechowska powiedziała, że to zadanie, o którym powiedział Pan Burmistrz jak i zmniejszenie dochodów zaważyło na WPF-ie. Ponieważ zmniejszyły się dochody należało zracjonalizować wydatki to wszystko również w WPF-ie trzeba było zmienić. Natomiast jeśli chodzi o uchwalanie, to najpierw należy podjąć budżet a następnie WPF, ale generalnie te dwa dokumenty są ze sobą ściśle związane.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił się z pytaniem, czy budżet wynika z WPF czy WPF z budżetu. To, że te dokumenty są ze sobą ściśle powiązane to my doskonale wiemy.

Skarbnik Gminy powiedziała, że budżet wynika z WPF-u niemniej jednak WPF stworzony na rok ma nierozwalny związek z WPF, który jest wieloletnią prognozą

finansową. Budżet układany jest na rok i te dwa dokumenty kompatybilne, niemniej jednak budżet jest z tego jakby wyjęty, bazą jest WPF.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił się z pytaniem czy jeżeli najpierw przyjmimy WPF, a później wprowadzimy zmiany do projektu budżetu np. w zakresie inwestycji na rok 2018 to czy wtedy WPF będzie zgodny z budżetem.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska - Zatorska odpowiedziała, że tak jeśli dotyczy to zadań wieloletnich, a nie rocznych. Na chwilę obecną możecie Państwo dyskutować nad budżetem, natomiast jeśli Państwo podejmujecie uchwałę to najpierw musi być uchwalony WPF a w ślad za nim uchwała budżetowa. To wynika z ustawy o finansach publicznych, mówi o tym art. 230 ust. 6, ale to nie oznacza, że nie można najpierw podyskutować o uchwale budżetowej a potem o WPF-ie natomiast przy głosowaniu należy pamiętać, żeby najpierw głosować nad WPF, tak, jak to jest przewidziane prawem.

Wobec powyższego **Przewodnicząca Rady Miejskiej** poinformowała, że w pierwszej kolejności będzie dyskusja nad uchwałą budżetową, natomiast jeśli chodzi o głosowanie to w pierwszej kolejności będziemy głosować nad WPF-em, a potem nad uchwałą budżetową.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński poinformował, że w pierwotnym projekcie budżetu musiało dojść do cięć zgodnie z zaleceniami Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jeśli chodzi o załącznik inwestycyjny, to musieliśmy zrezygnować z niektórych inwestycji, czyli wypadają z załącznika inwestycyjnego, jak również dokonać cięć w wydatkach bieżących. Z załącznika inwestycyjnego wypada przebudowa drogi do posesji nr 92 w Golińsku. Ta droga została zgłoszona do tzw. powodziówek, czyli spodziewamy się, że w roku 2018 może być wytypowana do przebudowy, lecz na chwilę obecną nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć.

Natomiast, te 50 tys. w tego typu inwestycjach ważne jest to, żeby po zgłoszeniu mieć projekt. W zależności od tego, kiedy taka decyzja zapadnie, mam nadzieję, że jeżeli dostaniemy promesę to wtedy dokonamy odpowiednich zmian w budżecie, żeby jednak ten projekt szybko wykonać. W tym samym trybie wypada również przebudowa ul. Reymonta, jak również przebudowa drogi gminnej, czyli ul. Leśna w Mieroszowie. Tam przewidziany był remont całego odcinka. W chwili obecnej zostawiliśmy jedynie 30 000 zł z 300 000 zł, na wykonanie projektu, ze względu na to, że ta droga również jest zgłoszona a tam już jest wykonana podbudowa. Dlatego, wykonanie takiego odcinka to koszt około 300 000 zł. Na chwilę obecną, chcemy mieć projekt. Również wypada z załącznika punkt, który był przeze mnie przedstawiony na komisji, dotyczący projektu basenu odkrytego w Mieroszowie. Z tym punktem wiązały się założenia Wieloletniej Prognozy Finansowej, w związku z tym, że ten punkt całkowicie wypada to zmienia się również WPF. Państwo we wnioskach, a mówię tutaj o Radnym - Panu Liczbińskim oraz Radnej – Pani Pichowicz, bazowali właśnie we wniosku na tej inwestycji i na WPF. Natomiast, to zadanie zupełnie wypada i również wypada z WPF-u. To są kwestie związane z tym, co zostało wyrzucone z załącznika. Jeżeli chodzi o nowy załącznik to pojawiły się trzy nowe, bardzo duże kwoty, ale chciałbym Państwu zwrócić na nie uwagę, żebyśmy wiedzieli nad czym głosujemy. Jeżeli chodzi o nowy załącznik, to jest punkt 3 – ponad 5 535 zł: przebudowa drogi wewnętrznej zlokalizowanej na terenie nieruchomości, w ewidencji jako działka nr 395/7 przy ul. Sportowej w Mieroszowie. Kolejnym punktem w załączniku jest punkt nr 8 – przebudowa pomieszczeń w budynku przy ul. Wolności 29 w Mieroszowie. Jest już podpisana umowa na wykonanie projektu dotyczącego zmian budynku należącego do gminy na miejsce spotkań seniorów, wykorzystanie dotacji dotyczącej wielkiego obiektu, którym miał być budynek centrum socjalne, nieco zmniejszone ale wykorzystano około 800 000 dotacji z ZIT-u. Punkt 21 – rozwój potencjału przyrodniczego i kulturowego na pograniczu polsko – czeskim. Chodzi o wspólny projekt, który planujemy zrobić z nadleśnictwem, czyli projekt

tarasów widokowych m.in. na Suchawie i oznaczenie szlaków turystycznego prowadzącego na Suchawę. Czyli, powiedziałem o tym co wypada, te drobne kwoty które znajdują się ze względu na kolejne planowane inwestycje. Zmiany dotyczą również wydatków bieżących. Wszystkie jednostki podległe pod Urząd, jak również sam Urząd. Wydatki bieżące musiały być zmniejszone w budżecie: najwięcej Urząd Miejski – 150 000, OPS – 100 000, MCK – 50 000, szkoły: Mieroszów, Sokołowsko, Gimnazjum oraz Przedszkole – około 47 000, Kowalowa – 40 100. Jeżeli chodzi o kolejny wydatek bieżący, transport był przewidziany z wydatków bieżących i również został w całości ucięty, czyli 120 000 zł. Te cięcia pozwoliły na przedstawienie państwu w dniu dzisiejszym uchwały budżetowej i mam nadzieję, że w takim kształcie uchwała budżetowa wraz z WPF-em zostanie przyjęta. Jest to budżet optymalny, aczkolwiek bardzo mocno okrojony. Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały w dniu dzisiejszym.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zwróciła się z pytaniem, dlaczego w przedstawionym budżecie oraz WPF-ie nie ma odniesienia się do żadnej zmiany, którą ześmy przegłosowali na Komisji Ogólnej. Były pewne zmiany, co do których była zgoda Radnych. Chodzi o kierunek inwestycji, które mają być realizowane w najbliższym roku i w przyszłych latach. Dlaczego w takim kształcie jak pierwotnie przedstawiony przez Pana projekt budżetu, zupełnie nie odnoszący się do naszych wniosków?

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że jeżeli chodzi o projekt budżetu, to wypadły punkty na których Radni bazowali. Zmiany w WPF-ie, które wynikały ze zmian wnioskodawcy, czyli to jest 3 000 000 mówiące o tym, że będziemy kontynuowali

prace związane z projektem w 2018, a potem wykonanie basenu. Państwo zmienili założenia tego konkretnego punktu. W związku z tym co się wydarzyło 28.12.2017 r. te punkty zniknęły, więc trudno mówić o tym, że my nie uwzględniliśmy żadnego państwa wniosku. Państwa wnioski bazowały na czymś, co w sposób naturalny, ze względu na to, że były to dla państwa kontrowersyjne, zarówno wydatki bieżące jak inwestycje. One zniknęły i w związku z tym, zniknęły również zmiany dotyczące tych punktów.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska – Zatorska dodała, że te zmiany były ujęte przy korekcie budżetu. Ja osobiście zrobiłam taką korektę z przeniesieniem na psychologa na pieniądze, które były przeznaczone z Urzędu na zmianę, którą naniosła jedna osoba i to jest to, co Pan Mariusz Liczbiński przewidywał. Pod tym kątem staraliśmy się zmieniać WPF-a. Moment w którym Pan Burmistrz oświadczył, że wpłynął taki wniosek to tak naprawdę naświetla ta autopoprawka. Po raz kolejny robiłam następną zmianę i ta zmiana już jest bardzo radykalna bo poprzez zmiany dochodów, czy zmiany wydatków, przesunięcia w inwestycjach zmieniło się wszystko. W wyjaśnieniach do uchwały zostało to państwu w sposób naturalny przedstawione. Musimy znaleźć tam, gdzie istnieje nadpłata, czyli w podatku od nieruchomości od osób fizycznych.

Odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** powiedziała, że jedna ze zmian dotyczyła zadania, które jest obecnie wpisane tylko w załączniku inwestycyjnym do projektu uchwały budżetowej. Chodzi o pkt. 7 – Renowacja budynku MCK przy ul. Sportowej w Mieroszowie w zakresie elewacji i instalacji gazowej. Była propozycja przegłosowana przez większość Radnych, aby to zadanie zmienić na zadanie pn.: „Kompleksowa termomodernizacja budynku MCK przy ul. Sportowej w Mieroszowie, w tym instalacja gazowa, wymiana stolarki okiennej, ocieplenie budynku.” Kwota wydatków na rok 2018 pozostała bez zmian, czyli jaką Pan Burmistrz proponował -

90 000 zł. W związku z tym, są takie tematy, które można by było uwzględnić, biorąc pod uwagę nasze propozycje mimo tego, że budżet jest okrojony i pewne zadania są niemożliwe do zrealizowania.

W związku z tym, chciałabym zawnioskować o zmianę nazwy tego zadania, tak aby wykonać dokumentację techniczną dla zadania, które będzie kompleksowo traktowało modernizację budynku MCK, a nie wydawać pieniądze na projekt dotyczący elewacji i instalacji gazowej. Chciałabym podtrzymać ten wniosek.

Czy jest sens dyskutować i głosować zmiany do budżetu, jeżeli nie będziemy go mogli dzisiaj z tymi poprawkami przyjąć.

Burmistrz Mioszowa – Pan Marcin Raczyński powiedział, że ciąży nad Gminą przyłączenie budynku przy ul. Sportowej 4 do gazu. W tej kwocie 90 000 zł zawarte jest przyłączenie budynku do gazu oraz zmiany, które łączą się z przyłączeniem do gazu. Jeżeli, zastaje w nazwie elewacja, a państwo chcieliby, żeby ta nazwa zawierała termomodernizację, wymianę okien, wymianę stolarki drzwiowej itd. to na pewno to nie będzie zrobione bo to są dużo większe koszty. My musimy ciąć te koszty, to jest budżet, który został wypracowany przez wiele Komisji i to, że to będzie taka a nie inna nazwa, my musimy wykonać prace związane z podłączeniem gazu. Jeżeli są jakieś inne jeszcze uwagi, które według państwa - jak rozumiem Pani Pichowicz i Pana Liczbińskiego nie zostały ujęte, to proszę o nich powiedzieć, dlatego że ja zakładam, że ten budżet zostanie dzisiaj przyjęty. To jest ciężki budżet i to nie ja wymyśliłem sobie, że wypracowany przez wiele komisji budżet, musiał być zdjęty z porządku obrad ze względu na to, że dwoje Radnych zrobiło to, co zrobiło. Wszystkie nadpłaty były wykazywane w sprawozdaniach, RIO opiniowało projekty budżetu mając tą wiedzę, toczyły się negocjacje, były przewidziane kompensaty. Mam wrażenie, że Państwo Radni, szczególnie Pani Pichowicz i Pan Liczbiński chcą doprowadzić do tego, abyśmy dzisiaj nie uchwalili budżetu bo takie są sugestie; ten budżet jest przygotowany w specyficznych warunkach. My, mielibyśmy już 28.12.2017 r. ten budżet przyjęty, gdyby nie pismo z 27.12.2017 r. i naprawdę bardzo

proszę, abyśmy ten budżet przyjęli bo on będzie bardzo trudny do zrealizowania. Wykonawcą budżetu jest Burmistrz jako organ wykonawczy, chciałbym przypomnieć, że wszystkie państwa wnioski zostały uwzględnione wcześniej na Komisję. Dlatego, 28.12.2017 r. spodziewałem się, że Państwo zagłosują wszyscy zgodnie i jednogłośnie. Bo, to było oczywiste, że jeżeli Burmistrz dogaduje się z Radą Miejską co do pewnych zmian w budżecie i tak jak Pani słusznie zauważyła 28.12.2017 r. był to budżet wypracowany. Rada z Burmistrzem zgodnie wypracowała budżet i mieliśmy go uchwalić. W chwili obecnej, jest taki a nie inny przedłożony budżet i nie wiem co w nim można jeszcze zmieniać. Jeżeli, mamy się skupiać na nazewnictwie to rzeczywiście ten budżet nie będzie uchwalony. Natomiast, apeluję do Radnych, którzy widzą ogrom pracy włożony zarówno przeze mnie, jaki przez Panię Skarbniczkę, żeby ten budżet dzisiaj przyjąć. To jest dobry budżet, bardzo trudny i mocno kompromisowy. Jeżeli, szereg Pani uwag, pierwsza dotyczy nazewnictwa, ale summa summarum i tak wiemy, że chodzi o ul. Sportową i chodzi o przyłączenie gazu, to ja się nie zgadzam z tym, żebyśmy w chwili obecnej nie uchwalili budżetu dlatego, że Pani nie podoba się pierwsza część nazwy związana z remontem elewacji. Jest to taki drobny zapis, który nie wpływa w ogóle na założenia budżetowe. Jeżeli jest szereg uwag to proszę je przedstawić, a ja postaram się razem z Panią Skarbnik powiedzieć państwu dlaczego tak, a nie inaczej.

Odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** zwróciła się z pytaniem, czy Burmistrz Mieroszowa widzi różnicę pomiędzy pomalowaniem budynku i podłączeniem do gazu, a pomiędzy przygotowaniem projektu na przyszłe lata. Ja nie mówię, że my w tym roku będziemy mieli na to pieniądze, ale Budżet i WPF ma odzwierciedlić pewien kierunek inwestowania w gminie, rozwoju gminy. Czy widzi Pan różnicę pomiędzy wykonaniem elewacji a ociepleniem i później pomalowaniem zewnętrznym budynku? Czy widzi Pan różnicę pomiędzy podejściem do tego, żeby budynek kompleksowo ztermomodernizować, a podłączyć tylko do gazu? Można to etapować,

można najpierw podłączyć do gazu, jeżeli jest w tej chwili taka presja czasowa. Pan stwierdził, że te 90 000 zł to jest kwota, która wystarczy na podłączenie do instalacji gazowej. Chciałam zapytać jak to wynika z projektu, czy jest przygotowany na to projekt i czy rzeczywiście, te 90 000 zł jest przeznaczone tylko na podłączenie, czy też na wykonanie elewacji?

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że jeżeli my podłączymy to co nas zobowiązuje, a w chwili obecnej zobowiązuje nas umowa. Proszę to zrozumieć, że jeżeli podłączymy to za 30 000 zł to nie wydamy 90 000 zł. Ten budżet jest tak skrojony i to, że się zmieściła akurat taka kwota w załączniku to jest tzw. bezpieczeństwo dla nas. Bo, jeżeli my będziemy mieli to wykonać za 100 000 zł, czy ustalimy, że to będzie 40 000 zł, a trzeba będzie wykonać 60 000 zł, w budżecie to się zmieściło. My będziemy chcieli zrobić tylko to co wymagane. Jeżeli, to będzie zmiana na 30 000 zł to zmienimy później na 30 000 zł zgodnie z wykonaniem. Nie wiem, dlaczego Pani się nie skupia na tym, że w chwili obecnej, każda z poszczególnych jednostek oświatowych - bo to też są cięcia budżetowe wydatków bieżących, tam się trzeba będzie zastanowić jak to spiąć, bo to będzie bardzo trudne. Natomiast Pani to sugeruje, że nie mamy potrzeby podłączenia do gazu, tylko zrobimy co innego. Jest to taka kwota jak w załączniku, a jeżeli będzie mniejsza to nikt nie wyda nawet złotówki więcej. Budżet jest tak pocięty, że naprawdę funkcjonowanie Urzędu Miejskiego, funkcjonowanie każdej placówki oświatowej, funkcjonowanie OPS-u, MCK-u to będzie po prostu funkcjonowało na granicy wytrzymałości i możliwości; a Pani nie chce i sugeruje wszystkim Radnym i to jest właśnie wpływanie na Radnych, że ze względu na nazwę, że tam jest napisane pomalowanie elewacji. Na prawdę możemy to autopoprawką pierwszą część, w chwili obecnej wymazać.

Odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** poinformowała, że stara się krok po kroku, merytorycznie

odnosić do Budżetu i do WPF-u. Zaczęłam od tego zadania, rozmawialiśmy przez ponad pół godziny z większością Radnych przed dzisiejszą Sesją Nadzwyczajną i rozmawialiśmy o wszystkich problemach związanych z tym budżetem. Również o szkołach, również o innych zadaniach, które są tutaj. Nie da się w wypowiedzi 5-cio minutowej powiedzieć tak naprawdę o wszystkim i o niczym. Więc, zaczęłam merytorycznie odnosić się do poszczególnych zapisów, załączników Uchwały Budżetowej. Niestety, nie przyjmuje Pan takiego sposobu dyskusji, w związku z tym mam nadzieję, że inni Radni również będą się wypowiadać merytorycznie co do ich uwag do budżetu. Nie uzyskałam w tym momencie odpowiedzi, nie uzyskałam odpowiedzi na temat stopnia przygotowania propozycji, które są w budżecie przez Biuro Funduszy Zewnętrznych, ponieważ nie było Pani Kierownik, Pan Burmistrz zobowiązał się, że uzyska informacje, które były mi potrzebne, żeby dyskutować dalej o propozycjach, które są wpisane do budżetu i dalej mówimy o budżecie, nie mając podstawowych informacji. Nie mam informacji co do projektu na Sportową, co zamierzamy zrobić z tych pieniędzy, czego nie zamierzamy. Poprzednio jak mieliśmy projekt budżetu z tak nazwanym zadaniem Pan Burmistrz mówił, że w tej kwocie 90 000 zł będzie wykonana elewacja i podłączenie do gazu. W związku z tym, mam prawo sądzić, że pozostawienie tego zadania pod tą nazwą to jest wykonanie elewacji i podłączenie do gazu. W sytuacji, kiedy nie mamy na nic pieniędzy, szkoły już w poprzedniej wersji budżetu sygnalizowały, że nie są w stanie przetrwać przez rok budżetowy z takimi pieniędzmi, a w tej chwili obcinamy im kolejne kilkadziesiąt tysięcy złotych i robienie elewacji na budynku przy ul. Sportowej jest po prostu bez sensu i dlatego o tym mówiłam. Natomiast, jeśli chodzi o inne kwestie, to mam nadzieję, że koledzy Radni się wypowiedzą bo nie odnosi się Pan merytorycznie do żadnych moich wniosków.

Odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej Rady – Pani Justyny Pichowicz, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że jest również zaskoczony. Jeżeli, państwo uważają, że na sesji nadzwyczajnej podejmuje się uchwałę budżetową, jeżeli zostanie

ona uchwalona z takich, czy z innych przyczyn w grudniu, to w tym przypadku ja zdjąłem z porządku obrad uchwałę budżetową, ona nie została nawet procedowana. Więc, pozwoliłem sobie na sesję nadzwyczajną bo uważałem, że ta sesja to będzie tak naprawdę formalność bo tutaj te cięcia są drastyczne. Jeżeli, Pani sugeruje, że ja wiedząc, że będą duże cięcia w jednostkach oświatowych i nie tylko, że ja będę malował budynek na ul. Sportowej, to jest oczywiście nieprawda i proszę takich rzeczy więcej nie powtarzać. Natomiast, też nie jest tak, że gmina ze względu na zasygnalizowanie według nich, pewnych nieprawidłowości, jeżeli chodzi o spłatę nadpłaconego podatku i musieliśmy dokonać pewnych cięć, to dla mnie to było oczywiste, że państwo po takich cięciach po prostu ten budżet przyjmą. My nie możemy rezygnować ze wszystkich inwestycji; niektóre są konieczne, a niektóre są kontynuacją i już związane z im przyznanymi środkami dofinansowania.

Odnosząc się do załącznika nr 8 budżetu, do inwestycji **Radny – Pan Mariusz Liczbiński** zwrócił się z pytaniem co to jest za inwestycja, co ma się tam znajdować i jaką rolę ma pełnić.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że jest to przebudowa budynku na Klub Seniora. Jest to zmiana konstrukcji, przebudowa pomieszczeń dla osób niepełnosprawnych. Jest to na etapie projektowym. Ma to być dzienny klub seniora i ma to być zlokalizowane w budynku na ul. Wolności. Planowane jest również dodatkowe oświetlenie. Do 17.04.2018 będziemy składać na to wniosek, a teraz jest przygotowywana dokumentacja.

Odnosząc się również do zapytania Radnego w sprawie kwestii sąsiedztwa, były przeprowadzane rozmowy z mieszkańcami i mieszkańcy nie widzą problemu.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński dodał, że została podjęta uchwała wspólnoty mieszkaniowej, która musiała wyrazić zgodę na takie przedsięwzięcie.

Odnosząc się do wypowiedzi **Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego**, Burmistrz Mieroszowa odpowiedział również, że koncepcja tego całego przedsięwzięcia to były założenia, które toczyły się pod koniec roku. Tak naprawdę wprowadzenie tego zadania do budżetu moglibyśmy zrobić na sesji w ciągu roku. Zwróciłem się z pytaniem do Pani Skarbnik, dlaczego my wrzucamy te trzy zadania, a teraz z tego powodu są kłopoty. Przecież to są zadania o które Państwo de facto zabiegali przez ostatnie dwa lub trzy lata, żeby właśnie tego typu pieniądze wykorzystać i to jest 85%, żeby to miejsce dla seniorów w Mieroszowie powstało. Po konsultacjach z Panią Dyrektorem OPS wybraliśmy właśnie tę lokalizację na spotkania seniorów i ja nie widzę tutaj jakiegoś wielkiego problemu, aby taki załącznik inwestycyjny zostawić.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński poinformował, że widzi tutaj problem, ponieważ .. 59:01 poprzedniej wersji budżetu, nie było przedyskutowane na Komisji, nie znamy planu na funkcjonowanie tego typu instytucji na terenie gminy Mieroszków, nie wiemy z jakimi kosztami w przyszłości będzie się wiązało powstanie takiego miejsca i uważam, że to nie jest w porządku, żeby to przegłosować i jeszcze mówienie nam i naciskanie na nas, że dzisiaj musimy przyjąć budżet. Jeżeli Pan uważa, że to jest w porządku, to ja jestem temu dwukrotnie przeciwny i m.in. to, że Pan przedyskutował tą lokalizację z kierownictwem Ośrodka Opieki Społecznej uważam, że właśnie tego typu dyskusje powinny się m.in. rozegrać na Komisji i tego typu projekty inwestycyjne powinny być też przedstawiane na Komisji. Jakie są przesłanki do tego, żeby to było zlokalizowane w tym miejscu, jakie będą ostateczne koszty inwestycji. Natomiast, na dzień dzisiejszy mamy tak naprawdę na ten rok wrzucone rzekome przygotowanie dokumentacji. W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym ta inwestycja nadal jest ujęta, więc w tym roku tylko przygotowanie dokumentacji. Więc, może Pan to zrobić z punktu 22, gdzie ma Pan przygotowanie dokumentacji pod przyszłe inwestycje, jest 80 000 zł i z tego, z tej puli można wykorzystać na tego typu zadania, jak przygotowanie dokumentacji. W związku z czym, później będę wnioskował o zdjęcie tego punktu z planu inwestycyjnego. Jeżeli

chodzi o rozbudowę ogólnodostępnej infrastruktury rekreacyjnej przy ul. Stefana Żeromskiego w wysokości 100 tys. zł na ten rok, to została podpisana jakaś umowa już w tej chwili ?

Kierownik Referatu Rozwoju i Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych – Pani Marta Kaczur powiedziała, że wniosek został złożony i jest na etapie oceniania przez Urząd Marszałkowski.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił się z pytaniem dotyczącym przebudowy dogi wewnętrznej zlokalizowanej przy nieruchomości na ul. Sportowej.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska - Pan Jakub Stolicki powiedział, że tutaj gmina może wnioskować o środki zewnętrzne na remont drogi, w związku z powyższym działamy w tym kierunku, żeby remont drogi został dofinansowany przez KOWR (Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa).

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił się z pytaniem czy dotacja dla Mieroszowskiego Centrum Kultury już po obniżeniu o 50 tys. zł jest taka sama jak w zeszłym roku.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że dotacja dla MCK-u jest większa w stosunku do ubiegłorocznej o 100 tys. zł.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie ponieważ po tym zdarzeniu, które miało miejsce na ostatniej sesji Dział - urzędy gmin zmniejszyliśmy wydatki o 150 tys. zł., oświata ogółem 230 tys. zł, przedszkole 47 tys. zł, gimnazjum 45 tys. zł, pomoc społeczna 100 tys. zł, transport 120 tys. zł i 50 tys. z dotacji dla MCK przy czym globalnie MCK dostaje więcej dotacji o 100 tys. zł.

Z czego to wynika, że planujemy w Mioszowskim Centrum Kultury wydatki większe o 100 tys. zł.

Burmistrz Mioszowa powiedział, że dofinansowanie na poziomie 850 tys. zł jak to miało miejsce w roku 2017 było na poziomie dofinansowania bez utrzymania hali przy ul. Hożej. Proszę zobaczyć, ile odbyło się wydarzeń mimo wszystko. Natomiast przy Mioszowskim Centrum Kultury będzie funkcjonowała szkołka piłkarska i na to też będą przeznaczone środki. Jestem już po rozmowie z rodzicami, zgłoszeń jest około 60 i taka akademia piłkarska będzie utworzona przy MCK, więc to i tak będą niewystarczające pieniądze na funkcjonowanie Mioszowskiego Centrum Kultury.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że to i tak jest większa kwota, bo w poprzednim roku gmina wydała 50 tys. zł na organizację Friedlandów.

Burmistrz Mioszowa powiedział, że pieniądze na organizację Friedlandów nie były z MCK tylko z budżetu gminy. MCK będzie teraz funkcjonowało w ramach dotacji 950 tys. zł, która jest mniejsza niż za poprzedniej kadencji i mamy jeszcze akademię piłkarską. Nareszcie w gminie Mioszów będzie funkcjonowała sekcja piłkarska, która zgromadzi do 60 deklaracji rodziców. W końcu będzie to funkcjonowało, piłka nożna w gminie zaistnieje i tylko dlatego jest taka kwota dotacji.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił się z pytaniem dotyczącym par. 12 i 13 uchwały dotyczącego zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie przejściowego długu w wysokości 1 mln zł. Na jakim maksymalnym poziomie w roku 2017 r. zaciągaliśmy zobowiązania ?

Burmistrz Mioszowa powiedział, że był to poziom maksymalnie 1 100 000 zł, a zawsze było 2 000 000 zł. Jeśli chodzi o rozbieżność w tych dwóch tematach to był

błąd pisarski, o którym Pani Skarbnik już mówiła i to była też uwaga Regionalnej Izby Obrachunkowej. My się liczymy z tym, że to będzie kwota 1 100 000 zł i nawet o taki kredyt wystąpiliśmy w tym roku, jednakże ta kwota jest niejako zabezpieczeniem przy ewentualnym problemie z płynnością finansową. Pamiętam, że ten limit został obniżony ze względu na to, że państwo twierdzili, że to daje nie wiadomo jakie możliwości Burmistrzowi, żeby kredyty zaciągać. To jest nieprawda, bo niezależnie od tego czy to jest 1 100 000 zł czy 2 000 000 zł to i tak najpóźniej 31 grudnia bieżącego roku ten kredyt musi wynieść 0, on musi być spłacony w 100 %. To jest tylko takie zabezpieczenie np. w sytuacji, kiedy nie wrócił jeszcze zwrot np. jakiejś inwestycji, a my musimy zapłacić już za inne rzeczy i wtedy się z takiego kredytu korzysta. To jest tak naprawdę bezpiecznik dla Gminy i organu wykonawczego żeby zrealizować budżet.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że najbardziej obawia się tego, że po zwiększeniu limitu przez Radę gmina będzie miała problem, ze spłaceniem go na koniec roku. Poza tym obawiam się, że te pieniądze mogłyby zostać skonsumowane na wydatki bieżące w trakcie roku a nie na inwestycje.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że w jego ocenie jest to zupełne niezrozumienie zagadnienia, bo równie dobrze, żeby mieć spokojną głowę mogliśmy zmniejszyć tą kwotę do zera. Pytanie dlaczego we wszystkich gminach w całej Polsce tego typu limity są zaciągane. Co innego gdyby zdarzyły się takie sytuacje, że ten kredyt nie został spłacony. Przypominam Panu, że za Pana kadencji ten limit wynosił 2 000 000 zł. To jest wentyl bezpieczeństwa dla gminy, a nie jakieś możliwości dla Burmistrza. Przez ostatnie trzy lata pokazałem Państwu, że ten kredyt był wykorzystywany tylko po to, żeby gmina miała ciągłość jeśli chodzi o płynność finansową i nie zdarzyło się w historii tej gminy, żeby na koniec roku ten limit nie był spłacony.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił się z pytaniem czy na koniec roku zostały

zgodnie z obietnicą spłacony fundusz socjalny czy zobowiązania przeszły na kolejny rok.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska – Zatorska powiedziała, że zobowiązania przeszły na kolejny rok ze względu na to, że nie było takich środków w dochodach, które pozwalałyby na uregulowanie tego. Jest to zobowiązanie, które jak Państwo wiedzą nie wygasa, więc prędzej czy później to zobowiązanie oddamy.

Radny – Pan Tomasz Maciejewski zwrócił się z pytaniem do dyrektorów szkół podstawowych, czy placówki są w stanie funkcjonować przy tych cięciach po 40 tys. zł. Pani dyrektor przedszkola zgłaszała konieczność wymiany pieca, nie mamy na wypłacenie funduszu socjalnego. Chciałbym usłyszeć zdanie wszystkich dyrektorek czy jesteśmy w stanie funkcjonować przy tym budżecie.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, dlaczego są cięcia w załączniku inwestycyjnym i w wydatkach bieżących. To wszystko wynika ze wskaźników. Moim pierwotnym założeniem było wyrzucenie tylu inwestycji ile się da, bo uważałem, że wydatki bieżące nie powinny być ruszane. Ale to nie jest tak. Wiemy, że budżet to jest bardzo złożona materia z wieloma obwarowaniami i wyrzucenie wszystkich inwestycji burzy wskaźniki.

Dyrektor Przedszkola Miejskiego powiedziała, że chciałaby wiedzieć gdzie są te cięcia, bo ona nie ma takiej informacji. Zrobiłam uczciwie budżet na poziomie tamtego roku i nie wiem jak sobie poradzę po cięciach.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska - Zatorska powiedziała, że cięcia są w wydatkach bieżących i jednostki się o tym dowiedzą jak będzie uchwalony budżet, a jak będą sobie przemieszczać środki w ramach własnego budżetu, to tak jak my, tam gdzie się będzie rwało trzeba będzie cerować. Nikt tak naprawdę nie pytał

skąd weźmiemy te pieniądze, bo tak naprawdę 150 tys. z urzędu to są wynagrodzenia roczne pracowników wraz z dodatkami i teraz będziemy się martwić, żeby prąd był płacony, telefony i wynagrodzenia dla pracowników, natomiast wszystkie inne rzeczy w postaci remontów i zakupów łącznie ze szkoleniami będą mocno ograniczone.

Przewodnicząca Rady Miejskiej zwróciła się z pytaniem czy wcześniej ktoś rozmawiał z paniami dyrektorkami, konsultował czy powiadomił o konieczności cięć, bo chyba panie dyrektorki wiedzą najlepiej jak będzie wyglądała dalej sprawa budżetu.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że tak jak powiedziała Pani Skarbnik, dyrektorzy wiedzieli że będą cięcia w każdych jednostkach. Była kwota z wydatków bieżących, która trzeba było zabrać. Nie ja, tylko niektórzy Radni Rady doprowadzają do takich cięć, doprowadzają do takich sytuacji, że mamy problem ze spięciem budżetu. Natomiast moja odpowiedzialność jest taka że wszystko będzie musiało być spięte w każdej jednostce. Od zarządzania jednostkami jest Burmistrz i utworzenie budżetu to jest jedna kwestia, a potem indywidualne spotkania z każdym dyrektorem z każdej jednostki już po tego typu wydarzeniach, które nie były spowodowane przez burmistrza to jest zupełnie inny proces. Po tym jak otrzymaliśmy informację od RIO o tym, że musimy ciąć wydatki bieżące, pocięliśmy tak, jak się dało i uważam, że sprawiedliwie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej powiedziała, że uważa iż należało rozmawiać z dyrektorami szkół. Ja przynajmniej spotykałabym się z dyrektorkami, przedstawiałabym sytuację i wyjaśniła, że trzeba znaleźć te środki. Dyrektorzy być może mieliby też propozycję, bo przecież oni zarządzają tym budżetem. To jest budżet szkół, oni odpowiadają za te budżety. Uważam, że wcześniej powinny być prowadzone rozmowy.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że dyrektorzy szkół wiedzieli, że będą cięcia.

Nie znali szczegółów, ale wiedzieli, że taki budżet będzie zaproponowany do uchwalenia, potem przez cały rok będziemy się martwili jak to spiąć. Te cięcia w wysokości 47 tys. na jednostkę na pewno będzie bolało, ale to nie jest nie do zrealizowania.

Radny – Pan Ryszard Gubernat powiedział, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych i Statucie Gminy takie materiały jak projekt budżetu otrzymują na dwa tygodnie przed sesją. Natomiast, art. 4 statutu mówi, że Komisja zajmuje merytoryczne stanowisko w sprawach związanych z realizacją budżetu, a par. 6, że Komisja może zwoływać posiedzenia nadzwyczajne bez względu na plan pracy Komisji na wniosek Burmistrza, $\frac{1}{4}$ ustawowego składu rady bądź przewodniczącego rady.

Zwracając się do Skarbnika, **Radny – Pan Gubernat** zwrócił się z pytaniem odnośnie podatku od nieruchomości w poprzednim projekcie było 4 200 000 zł a teraz jest 3 023 566 zł. Na stronie 39, dochody jest kwota 2 123 566 zł.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że kwota wymieniana na str. 23 dotyczy podatku od osób fizycznych i prawnych więc, to jest kwota skumulowana.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem do Pani Skarbnik czy układając ten pierwotny budżet miała wiedzę o tym, że gmina dostanie subwencję wyrównawczą więcej o 943 tys zł.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że pierwotny budżet był układany na podstawie zawiadomień jaka będzie subwencja.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem czy w pierwotnym budżecie, w podatku od nieruchomości był ujęty wydatek 1 176 000 zł.

Skarbnik Gminy powiedziała, że tam są ujęte czyste dochody od podatku od nieruchomości, od osób fizycznych i prawnych, bez ujmowania kwoty – zapłaty dla WZWiK. W tej chwili została ta kwota uszczuplona i te wpływy zostaną przeznaczone nie na wydatki dla gminy, tylko z przeznaczeniem na zapłatę zobowiązań.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem czy do budżetu gminy wpłynie mniejsza kwota z podatku od nieruchomości o 1 174 434 zł.

Pani Skarbnik powiedziała, że tak. To spłynie, ale gmina nie będzie mogła tego spożytkować na swój własny cel, tylko z przeznaczeniem na zapłatę nadpłaty dla WZWiK.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem czy jak podatki zaczną wpływać kwartalnie do budżetu, to będzie można łączyć te zobowiązania w stosunku do jednostek.

Pani Skarbnik powiedziała, że przede wszystkim, jak zaczną wpływać podatki to jesteśmy zobowiązani zwrócić do WZWiK. Jednostki na swoje zadania bieżące będą otrzymywać środki, żeby funkcjonować. Jednostki będą miały przekazywane środki co miesiąc wedle potrzeb. Na pewno będzie biedniej niż poprzedniego roku, ale nie tak, że nie będą mogły funkcjonować.

Radny - Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem, skąd wzięła się różnica w dochodach bieżących w wysokości 776 tys. zł pomiędzy tym co było w pierwotnym budżecie a jest teraz.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska - Zatorska powiedziała, że różnica, która nie została zdjęta z jednostek ponieważ byłoby to niemożliwe, zostanie

pokryta kredytem. Spłacimy kredytem różnicę między dochodami a wydatkami.

W związku z ujęciem w budżecie inwestycji dotyczącej przystosowania pomieszczenia przy ul. Wolności dla potrzeb seniorów, **Radny – Pan Gubernat** zwrócił się z pytaniem co znajduje się w budynku za siedzibą Opieki Społecznej.

Główna Księgowa OPS powiedziała, że to jest domek, w którym spotykali się seniorzy.

Radna – Pani Kamila Milewska zwróciła się z pytaniem, czy Pani Skarbnik orientuje się czy Burmistrz prowadząc negocjacje z WZWiK zaproponował jakąś inną formę rozliczenia tego zadłużenia.

Pani Skarbnik powiedziała, że ponieważ w żadnym z tych spotkań nie uczestniczyła nie wie jakie były ustalenia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej ogłosiła 10 min. przerwy.

Po przerwie głos zabrała **Radna – Pani Kamila Milewska** i zwróciła się do Burmistrza Mieroszowa z pytaniem co stało na przeszkodzie, że nie dało się wyprostować tej bardzo trudnej sytuacji pomiędzy cięciami w budżecie, a tym gdzie Panie dyrektorki mogłyby wskazać same obszary, gdzie można by było zaoszczędzić pieniądze w szkole. Może Panie miałyby właśnie jakieś rozwiązania, które by i dla Pana przede wszystkim były wygodniejsze w tej bardzo trudnej sytuacji w jakiej się znaleźliśmy. Ten budżet, na dzień dzisiejszy od trzech lat jest dla mnie najtrudniejszy; w sytuacji, kiedy ta pierwotna wersja budżetu nie była zła. Sam Pan pewnie przyzna, że był to taki budżet, w którym bylibyśmy w stanie coś zrobić, nie był aż tak napięty. To w tej sytuacji jaką mamy teraz i patrząc z punktu widzenia tego budżetu ja bym najchętniej zagłosowała przeciw. Natomiast, jedyne dla mnie jest przemawiające za

tym, żebym chyba była za, jest to jeżeli wejdzie na milion to zostaniemy tylko z tym budżetem awaryjnym. Jestem Sołtysem Nowego Siodła i jak każdy Sołtys ma w sercu to, żeby działać na rzecz tych mieszkańców to pozbawiona byłabym nawet tego, zresztą nie tylko ja bo wszyscy. Jest tutaj naprawdę trudny wybór i dziwi mnie taki brak współpracy; odnoszę takie wrażenie, że Pan chce wszystko sam, ale nie da się i naprawdę jest łatwiej robić wszystko razem.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej, **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że zazwyczaj rok budżetowy jest najbardziej dynamiczny. Przygotowanie budżetu należy do Burmistrza oraz Skarbniczek i wymaga to naprawdę ogromnej pracy. W chwili obecnej będziemy z Panią Dyrektorkami rozwiązywali bieżące problemy i jest to 47 000 zł w skali roku. Nie jest to kwota, która naprawdę przewraca zupełnie budżet w każdej z placówek - będzie ciężko, ale na bieżąco będziemy te kwestie omawiali. Każdy dyrektor, każdej placówki został poinformowany, że takie cięcia będą. Obszary mogą się zupełnie zmieniać, można pewny obszar zaplanować, a potem rok przynosi zupełnie co innego. Proszę zobaczyć, że jednostki oświatowe zostały potraktowane bo tam mniej zdjęto ze wszystkich jednostek i teraz w trakcie roku będziemy się zastanawiali, z których obszarów rezygnować na bieżąco. To jest też uzależnione, od różnych czynników, choćby nawet taki prozaiczny czynnik jak pogoda. Jeżeli nie będzie zimy, nie zużyjemy opału to będą oszczędności na tym paragrafie i już przenosimy go na inne, a te 47 000 to na pewno sobie poradzimy. Także, proszę się nie obawiać i nie mieć takiego wyobrażenia, że jest brak współpracy bo to jest Pani opinia i uważam, że przy omawianiu budżetu ona nie ma najmniejszego znaczenia. Proszę mi wierzyć, że dyrektorzy szkół nigdy nie są zostawieni samym sobie, jeżeli chodzi o kłopoty związane z brakami środków finansowych w trakcie roku budżetowego.

Nawiązując do wypowiedzi Burmistrza na temat dynamicznego roku, oraz zimy **Radna – Pani Kamila Milewska** powiedziała, że być może są te środki, które nam

zostaną. Mówię o roku 2017 i wiem, że jest za wcześnie, ale być może to jest jakiś impuls temu, żeby już jakąś kwotę sobie przerzucić.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że kwota w budżecie jest zabezpieczona tak jak to wynika z przetargu. Jeżeli Pani uważa, że ja nie będę wykorzystywał wszelkich oszczędności do tego, żeby łapać to co w chwili obecnej z wydatków bieżących musimy uciąć w budżecie to jest Pani w błędzie. Jeżeli, będziemy mieli zabezpieczone w projekcie budżetu 250 000 zł na odśnieżanie, a ze względu na zimę która jest w tym roku; a jest łagodna, ale przypominam, że jest to dopiero trzeci tydzień zimy, więc nie wiem co się będzie działo w lutym, czy w marcu. Jeżeli, będą oszczędności, zima będzie łaskawa dla nas to wiadomo, że wtedy będziemy robili zmiany w budżecie tak, żeby załatać te dziury związane z oświatą w trakcie roku. Ta dynamika może sprawić i zbiegi okoliczności, jeżeli chodzi np. o pogodę mogą sprawić, że jednostki oświatowe nie odczują tego w takim stopniu, w jakim się teraz nam wydaje. Aczkolwiek te 47 000 i 40 000 w trzeciej szkole podstawowej to są kwoty do przeskoczenia.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz nawiązując do tematu oświaty, w świetle tamtego roku oraz informacji jakie posiadaliśmy na temat proponowanych wydatków w poszczególnych szkołach na rok 2018 jeszcze przed cięciami. Uważam, że na chwilę obecną, jakiegokolwiek cięcia w oświacie spowodują, że sytuacja w szkołach będzie dramatyczna. Już w tej chwili oszczędzamy w szkołach na wszystkim. Dlaczego nie uznał Pan za priorytetowe pozostawienie tych wydatków bieżących w szkołach kosztem innych wydatków bieżących. Co składa się na kwotę 100 000 zł na nowy projekt w tym budżecie, który jest związany z utworzeniem szkółki piłkarskiej; co to będą za wydatki? Czy jest to priorytet w roku budżetowym, który jest rokiem cięć wszędzie – na każdym możliwym paragrafie i inwestycjach. Czy w tym momencie 100 000 zł na szkółkę piłkarską jest po prostu wydatkiem niezbędnym?

Odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej Rady, **Burmistrz Mioszowa – Pan Marcin Raczyński** powiedział, że budżet 850 000 zł w roku 2017, jeżeli chodzi o Mioszowskie Centrum Kultury był budżetem żebraczym. W sytuacji, kiedy chcemy powrócić do normalności, czyli takiej dotacji dla MCK jaka była przed otwarciem hali na Hożej to te środki muszą być zwiększone. Po wielu latach był to milion złotych, a nawet więcej a w chwili obecnej chcemy zaproponować 950 000 zł i tak bez szkoły piłkarskiej były to pieniądze może nie w sposób żebraczy, ale również z trudem plecący koniec z końcem jakiegokolwiek wydarzenia kulturalne, sportowe w gminie Mioszów i takie wydarzenia byłyby uchylone i odbywałoby ich się niewiele, jeżeli w ogóle. Jak państwo wiedzą, do otwartego konkursu ofert? 1:59:25 w chwili obecnej nie przystąpił TKS Biały Orzeł. Wczoraj byłem również na spotkaniu z Zarządem TKS Biały Orzeł i powiedziałem, że te pieniądze na piłkę nożną w Białym Orle dalej są, ale muszą po nie sięgnąć. Do czasu, kiedy po nie nie sięgną – a sami przyznali państwo z zarządu, że nie złożyli ofert bo nie byli w stanie się wyrobić z dokumentami itd. Do tego czasu, funkcjonuje szkoła piłkarska i jeżeli, Pani chciałaby spotkać się z tymi rodzicami i przekazać im informacje, że nie będzie takiej szkoły piłkarskiej, bo trzeba jednak zostawić budżet na tym samym poziomie przed cięciami, który nie jest spowodowany w ogóle z winy Burmistrza to jestem przekonany, że powiedzieliby Pani, że sport jest na tyle ważny, że tego typu propozycja jest zupełnie nietrafiona i ja bym się z tymi rodzicami zgodził, a plany związane z akademią piłkarską toczą się przynajmniej od 6, jak nie 8 miesięcy, kiedy to było wiadomo, że takie zapotrzebowanie jest i jak się okazuje, dzieci jest zdecydowanie więcej niż drużyna, która funkcjonowała przy Białym Orle i w chwili obecnej, ozy tym klubie już nie funkcjonuje. Szkoła piłkarska na terenie gminy jest bardzo oczekiwana oraz wskazana i dlatego do tej żebraczej kwoty 850 000 zł dodaliśmy kwotę taką, żeby MCK mógł w miarę normalnie funkcjonować - nie żebraczo, plus akademia piłkarska i taki budżet będzie realizowany.

Kwoty związane z otworzeniem szkoły piłkarskiej wiążą się z zakupieniem

trenażeru i na chwilę obecną około 30 zestawów, czyli ten początek i to będzie kwota około 10 000 do 20 000 zł w wyposażenie hali na hożej w tego typu sprzęt, plus opłaty związane z prowadzeniem tej szkoły piłkarskiej przez trenerów z zewnątrz i przy takiej ilości dzieci, które są już zapisane będą to myślę, trzech trenerzy.

Wiceprzewodnicząca Rady zwróciła się również z pytaniem, czy była rozważana możliwość, aby funkcjonowała szkoła piłkarska dla dzieci w oparciu o naszych wf-istów, którzy są zatrudnieni w szkołach podstawowych, albo przy uczniowskich klubach sportowych, żeby rozwinąć ich działalność jako szkoły co być może wpłynęłoby na ograniczenie tych wydatków.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński powiedział, że spotkanie odbyło się wczoraj i było kropką nad „i”, jeżeli chodzi o negocjacje, które odbywały się od wielu tygodni, w jaki sposób na to funkcjonować, deklaracje czy ankiety dotyczące przystąpienia do szkoły piłkarskiej były rozesłane we wrześniu ubiegłego roku, teraz mamy już tak naprawdę kropkę nad „i”. W chwili obecnej, jest taki pomysł, takie było rozwiązanie nad nim pracowaliśmy i teraz wiemy, że tak będzie funkcjonowała ta szkoła.

Odnosząc się do wypowiedzi, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyny Pichowicz** zauważyła, że nie pierwszy raz jest sytuacja, kiedy Burmistrz Mieroszowa określa priorytety i przedstawia gotowe pomysły, które są na etapie finalnym. Natomiast, my jako Rada mamy taki wybór, że albo kontestujemy cały budżet bo Pan tak to przedstawia, że w tej chwili nasze jakiegokolwiek merytoryczne dyskusje na temat poszczególnych wydatków to jest kontestowanie całego budżetu i zmierzanie do tego, żeby nie był uchwalony – wręcz przeciwnie, właśnie chcemy uchwalić ten budżet, ale nie na takiej zasadzie, że albo jest 100% tego co Pan wymyślił, powie i zorganizował i my się na to wszystko godzimy bez tzw. szemrania, albo przedstawiamy swoje propozycje i wtedy po prostu umywa ręce, róbcie sobie jak

chcecie bo tak było do tej pory. Chciałabym świadomie zagłosować nad tym budżetem i w związku z tym zadaję konkretne pytania. Ja nie byłam zapraszana na wcześniejsze spotkania, na komisjach nie były podejmowane tematy związane z tym jak zorganizować ewentualną szkołkę piłkarską, a jako Radni później mamy akceptować wydatki na ten cel, myślę, że moglibyśmy to zorganizować taniej. Jeżeli, mówi Pan teraz o kwestii związanej z klubem sportowym Biały Orzeł i tym, że mogą jeszcze złożyć ofertę, ja rozumiem, że mamy zabezpieczone pieniądze w budżecie na przyznanie dotacji na organizację rozgrywek piłkarskich takich klubów Białego Orła i jeżeli, oni złożą ofertę to czy będzie Pan wymagał, aby oni również szkolili dzieci, czy może ograniczy Pan tą dotację i skoro będzie zakładana szkołka piłkarska to już klub Biały Orzeł nie będzie prowadził tej działalności?

Burmistrz Mioszowa – Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że aby w Klubie Biały Orzeł funkcjonowała drużyna seniorów, musi posiadać drużynę młodzieżową. Drużyna młodzieżowa wykracza poza wiek 6-12, który jest w założeniu szkołki piłkarskiej. Druga kwestia jest taka, że na jednej z Komisji kiedy była omawiana kwestia zwiększenia kwoty 150 000 na Mioszowskie Centrum Kultury i powiedziałem Państwu wprost, że w tej kwocie zawiera się również Mioszowska Akademia Piłkarska. Wtedy Pani nie miała żadnej wątpliwości, że jest to dobry krok i, że taka akademia piłkarska ma istnieć. Przynajmniej, ja nie słyszałem od Pani żadnego zdania na ten temat, że można to zrobić taniej itd. Proszę mi nie mówić, że Pani jest znowu po raz kolejny zaskakiwana, że Pani nic nie wiedziała o szkołce piłkarskiej, że Pani nie wiedziała, że będzie to przy MCK itd. bo Pani była informowana o tym na Komisji i kwota 150 000 właśnie w sobie to zawierała. Szkołka piłkarska jest już na ukończeniu, temat szkolenia dzieci w naszej gminie był tematem przetaczającym się już przez ostatni cały rok ze względu na te zagadnienia TKS Biały Orzeł. W chwili obecnej, kiedy mamy już ostateczne spotkanie z rodzicami, którzy są zadowoleni, a w styczniu rozpoczynamy zajęcia to Pani rzuca takie rozwiązania, że może by się tym wfi-ści zajęli itd. Jest to oczywiście

niedopuszczalne, na tym etapie uchwalania budżetu. My nie zostawiliśmy tej samej kwoty dla MCK-u , tylko to też zostało obcięte i uważam, że jest to adekwatne do tego co chcemy zrobić w gminie, jeżeli chodzi o piłkę nożną.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zaznaczyła, że Burmistrz wojuje z poszczególnymi Radnymi od początku swojej kadencji. Ja staram się opanowywać komentarze wszelkiego typu, ale jeżeli Pan za każdym razem w swojej wypowiedzi robi do mnie przytyki, dorabia Pan ideologię zupełnie nie w tym kierunku do którego ja zmierzam to też pozwolę sobie na takie sformułowanie, że komentując, że ja nie mam prawa w tej chwili szukać oszczędności w budżecie, ponieważ była już omawiana kwestia szkoły piłkarskiej jest trochę niezwiązane z realiami w których się dzisiaj spotykamy, ponieważ to nie jest ten budżet nad którym debatowaliśmy jeszcze kilka tygodni temu. Zaczęliśmy od tego, że jest to budżet, który powoduje, że będzie nam bardzo ciężko w tym roku funkcjonować we wszystkich jednostkach. Dlatego, zadałam pytanie czy jest to priorytet i usłyszałam odpowiedź od Pana, że tak, jest to dla Pana priorytet.

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że budżet jest skrojony i nie jest to rozwiązanie. Ja nie powiedziałem, że Pani nie ma prawa bo Pani ma prawo wypowiadać swoje zdanie i mieć swoją opinię na ten temat. Ja tylko Panią wyprowadziłem z błędu, bo Pani sugerowała, że ten temat nie był w ogóle omawiany, skąd się wzięły te kwoty, jesteśmy zupełnie w innych realiach. Proszę nie mówić na okrętkę, poprzez mówienie o szukaniu oszczędności, że mamy trudny budżet. Proszę powiedzieć wprost, że Pani zdaniem nie jest to priorytet i taka szkoła nie powinna istnieć w gminie Mieroszów, a kwotę około 50 000 zł rozdzielić na 4-5 placówek oświatowe łącznie z przedszkolem, co wyniesie około 10 000 zł i wtedy będzie całe remedium na dziurę, jeżeli chodzi o oświatę. To proszę to powiedzieć, bo tutaj szuka Pani oszczędności, żeby jak rozumiem, przekazać te kwoty – to nie jest rozwiązanie. Więc, ten budżet jest skrojony na takie możliwości,

jakie ma gmina Mieroszów, jeżeli chodzi o dochody i na takie możliwości, jakie mamy sytuacje po interwencji sygnalistów i musimy sobie z tym poradzić.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz dopowiedziała, że mogłaby wymienić z 50 różnych tematów na które mieszkańcy odpowiedzieliby, że chcą zmian w gminie Mieroszów. Zorganizujemy spotkania, tylko odpowiedzialnością gospodarza tej gminy jest to, żeby jednak w takiej sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy i stanęliśmy jako Radni przed taką sytuacją, że niestety w drodze informacji, która wypłynęła od Radnych, ale o której Pan miał doskonałą świadomość, że ciąży na nas takie zobowiązanie, mamy w tej chwili budżet o którym rozmawiamy tutaj od kilku godzin w takim kontekście – to wycieliśmy, tego nie będzie, na to nie ma pieniędzy, szkoły będą miały wodę i chleb i tylko dlatego nie pokoń mnie to, że co do pewnych wydatków Pan nie ma tutaj żadnych skrupułów i wydaje Pan wolną ręką, a co do szkół np. próbuje Pan w tej chwili moją wypowiedź po prostu sprowadzić do takiego sformułowania, że to w ogóle nie ma znaczenia czy te szkoły dostaną te 10 000 zł. Otóż ma to znaczenie, szkoły nie mają na pomoce dydaktyczne, szkoły nie mają na papier toaletowy. Niech się Pan zapyta rodziców wszystkich kilkuset uczniów, którzy chodzą do szkół podstawowych w Mieroszowie, czy nie chcieliby i nie uznaliby za priorytet, żeby doposażyć klasę, żeby zrobić dziennik elektroniczny, żeby ta gmina funkcjonowała jak inne okoliczne gminy, którym funkcjonuje się lepiej. To nie ja jestem odpowiedzialna za ten budżet i za lata funkcjonowania tej gminy w taki, a nie inny sposób. Nie ja wymyślam priorytety i nie ja wymyślam takie strategie, jak np. Klub Seniora w budynku który, tutaj jak Radni rozmawialiśmy - nie do końca chyba akurat tam powinny się takie funkcje znaleźć i Pan powinien tutaj, bronić tych swoich pomysłów i rozmawiać z nami, tak żeby wypracować to, co najlepsze dla gminy i dla mieszkańców.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński powiedział, że jest to okrojony budżet, lecz dobry. Ja nie będę się z Panią sprzeczał, że temat opłaconego podatku

jest efektem wyjścia gminy z WZWiK w 2010 roku, a jak widzę Pani była Radną nieświadomą tego, że ten problem istnieje przez całą kadencję 2010-2014. Powiem co powiedziała Pani Radna Pichowicz: „To Pan podpisał decyzję o tym, że ta nadpłata istnieje.” Decyzja została wydana i podpisana dlatego, że cały proceder trwał od poprzedniej kadencji. Natomiast, nadpłatę – żeby ją uznać, to taką decyzję wydało SKO i w 2014 r. WZWiK wystąpiło o to, żeby uznać tą nadpłatę. To, że akurat ja dostałem wydanie tej decyzji w 2015 r. to Pani wybaczy, ale nie poczuwam się do odpowiedzialności za to, że taką decyzję wydałem bo ja taką decyzję wydać musiałem. Pani retoryka mówiąca o tym, że za problem związany z WZWiK to jest jedyna i tylko i wyłącznie jakaś odpowiedzialność i ja mamą teraz odpowiedzialność, żeby to spłacić, ale ta wina wynika z zupełnie innych przyczyn. Po pierwsze, wyjście z WZWiK i tutaj podziękowanie dla Pana Liczbińskiego.

Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę na to, że Burmistrz mówi nieprawdziwe rzeczy. To nie tylko Pan Mariusz Liczbiński był w tej kadencji.

Radna – Pani Kamila Milewska dopowiedziała, że chciałaby sprostować wypowiedź Pana Burmistrza w sprawie spotkania z 60-cioma rodzicami. Nie wszyscy byli tak entuzjastyczni jak tutaj Pan dzisiaj powiedział. Na prawdę, proszę być obiektywnym w tym co Pan mówi, nie wymachiwać mi ręką bo to jest nie prawda co Pan opowiada, rzuca Pan informacje. Myśli Pan, że co Ci rodzice mają zrobić w sytuacji, kiedy tak się potoczyły losy Młodych Wilków, a nie inaczej. Nie byli entuzjastyczni, od początku są schody. Było u Pana dwóch, czy trzech trenerów w ubiegłą środę, czy jest to prawda?

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka zwróciła się do Pana Burmistrza i powiedziała, że był temat i na ten temat była rozmowa i w ogóle to było niepotrzebne.

Radny – Pan Ryszard Gubernat powiedział, że z tego co się tutaj dowiedział po tej

wypowiedzi na temat budżetu to ogólnie że jest sygnalistą. Niech Pani Pichowicz spróbuje powiedzieć tym rodzicom, że Pani nie chce szkół. Jakie to jest działanie? To jest taka sama merytoryka jaką Pan, Panie Burmistrzu używał.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński złożył wniosek w sprawie zmian kwoty z 2 000 000 zł w § 12 oraz w § 13 do kwoty 1 100 000 zł

Radny – Pan Tomasz Maciejewski zwrócił się z prośbą o wyrażenia zdania na ten temat przez Panią Skarbnik.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska – Zatorska poinformowała, że już się wypowiadała i prosiła, aby Radni się przychyliili do tego popełnionego przeze mnie błędu. On naprawdę nie wynika z nieprzeliczenia, czy nieprzewidzenia. Tak jak Państwu komunikowałam, że w tej chwili przychodzą mi płatności z datą 21.12.2017 r., których nieprzewidziane są w budżecie. Na pewno trzeba będzie oszczędzić w planach, które muszę realnie zapłacić. To jest na razie kwota ponad 30 000 zł, drugą taką jak nie większą będę się spodziewać na dniach, tego naprawdę nie byłam w stanie przewidzieć zwłaszcza jeśli, są realizowane projekty i tutaj Pani Kierownik ds. funduszy wie, jak ciężko starać się o zwrot. Wystarczy nie taki wyraz. Na pewno ten kredyt nie będzie wykorzystywany na maximum, a moment w którym nie jest wykorzystywany, my nie płacimy za to odsetek, on nie jest kredytem kosztowym. Jest postawionym do dyspozycji, do realnego wykorzystania i proszę mi wierzyć, daleka jestem od tego, żeby wyrzucać pieniądze w błoto.

Radna – Pani Kamila Milewska powiedziała, że nic nie stoi na przeszkodzie żeby to zmienić w sytuacji, kiedy będzie już taki kryzys, że gmina będzie musiała zaciągnąć ten kredyt. Przecież to nie jest jakieś ogromne przedsięwzięcie .. 2:24:49 Uważamy, że tak było w ubiegłym roku i uważam, że tak naprawdę nie ma tutaj nad czym tutaj debatować. W każdej chwili możemy to zmienić.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska – Zatorska powiedziała, że jeśli chodzi o limit wydatków bieżących, o kredyt zawierany w uchwale budżetowej, w projekcie to on trwa już cały rok. Do tego kredytu się powtórnie nie występuje o zwiększenie. Na ile można to zrobić z pozostałymi kredytami inwestycyjnymi, to ten po prostu już nie podlega jakby rekonstrukcji. Tylko tego się po prostu obawiam.

Wniosek Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego w sprawie zmian kwoty, nie został podjęty 4 głosami „za”, 7 „przeciw” oraz 3 głosami „wstrzymującymi się”.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński złożył wniosek w sprawie 2:27:42 kwoty 100 000 zł z działu ...

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński poinformował, że chciałby aby Radni wiedzieli, że jest to głosowanie nad tym, czy szkołka - akademie piłkarska, która zaczęła działać w styczniu zostanie rozwiązana.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił się z pytaniem, czy kwota 40 000 zł na funkcjonowanie szkoły jest zabezpieczona w kwotach dotacji przeznaczonych na współpracę z instytucjami pozarządowymi.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że nie. Jeżeli Pan chce przerzucić pewną kwotę z jednego paragrafu na inny paragraf to proszę nie mieszać zupełnie innych paragrafów. Jest to zupełne pomieszanie co innego to są organizacje pozarządowe. Proszę mieć tą świadomość, że konsekwencją tego wniosku, jest tak na prawdę nie utworzenie akademii piłkarskiej, na którą czekają wszyscy rodzice.

PO Dyrektora MCK – Pan Grzegorz Orłowski poinformował, że na planowaną obniżoną dotację dla MCK-u wynoszącą 1 170 000 składa się 220 000 na biblioteki,

czyli jest to kolejny rok w tej samej kwocie, gdzie zdajemy sobie sprawę, że jest to poniżej kosztów. Następnie zostaje 950 000, z czego 50 000 z powrotem wraca do gminy w formie podatku, które MCK musi zapłacić. Utrzymanie obiektu w tej chwili zdecydowanie idzie w górę, cena węgla, najniższe wynagrodzenie jest 2 100 i od tego zaczynamy. Po raz kolejny musimy tą najniższą kwotę podnieść. Ten rok był wyjątkowym rokiem i wiem, że dalej tak się nie da, także proszę o przemyślenie.

Radny – Pan Ryszard Gubernat powiedział, że zwiększona została kwota 150 000 zł i dla uzmysłowienia sytuacji, Radny poinformował, że wynagrodzenia i pochodne stanowią więcej niż dotacja - 97,4%.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że nie wie co ma Radny na myśli mówiąc, że wynagrodzenia stanowią więcej niż dotacja. Nawet te 97%, jeżeli to jest prawdą to jest mniej niż 100% dotacji i nie ma czegoś takiego, że 97% dotacji idzie na wynagrodzenia. To nie jest prawda.

Nawiązując do wykonania budżetu za półrocze 2017, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** powiedział, że jest wyraźnie napisane. Dopiero co omawialiśmy sytuację hali sportowej, gdzie Komisja Rewizyjna napisała, że 238 000 zł kosztuje hala, tyle że wynagrodzenia i pochodne stanowią 47 000 zł. Jeszcze są koszty zakładowe i tu też się dowiedzieliśmy, ponieważ nie wiedzieliśmy, że w tych kosztach są wynagrodzenia dyrektora. Jeszcze dochodzi kwota 37 000 zł dot. umów – zleceń. Ja to wszystko mam i ja to śledzę, a wypłata jest większa niż dotacja bo przecież Pan dokładnie wie, lub nie wie, że przychody są nie tylko z dotacji.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej – Pani Kamili Milewskiej, **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że konkurs na dyrektora MCK-u nie został rozstrzygnięty dlatego, że nie wyłoniliśmy dyrektora tak naprawdę. Zawsze były dwie osoby od początku tej kadencji.

Pan Dyrektor Orłowski, wrócił na stanowisko Zastępcy Dyrektora i po nie wyłonionym konkursie została powołana osoba na stanowisko po. Dyrektora – Pani Marika Sikora.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz odniosła się do słów, że Radni w tej chwili muszą być świadomi tego, że obcięcie tej dotacji dla MCK to jest zabranie szkoły. Jak to się ma do cięć w szkołach? Bo tak naprawdę powiedział Pan, że tniemy w szkołach, a później będziemy się zastanawiali ewentualnie, jak ten rok i te wydatki poukładać. Tutaj Pan już konkretnie wie, że jeżeli obetniemy dotację MCK to nie będzie szkoły. My nie wskazujemy, że nie chcemy utworzyć szkoły. My tylko mówimy o tym, że może w niektórych działach należałoby trochę więcej ściąć, a w niektórych mniej. Jednak, jest to dyskusja o pewnych priorytetach w gminie, która boryka się z takimi, a nie innymi problemami finansowymi i niestety nie jest to gmina, gdzie możemy sobie dyskutować na temat tego jakie są oczekiwania mieszkańców bo w różnych sferach, oczekiwania są bardzo różne i są na miejscu. Są gminy, które w miarę stabilnie idą do przodu, rozwijają się, podnoszą standard funkcjonowania instytucji, budynków, obniżają koszty, termomodernizują itd. a my teraz mówimy o budżecie po prostu ograniczania wydatku wszędzie. Pan zaproponował ograniczenie po równo szkołom i mówiąc, że dzieci na pewno na tym nie ucierpią. Ja mam inne wrażenie, że jednak dzieci pośrednio na tym ucierpią; a z drugiej strony, jeżeli mówimy o obcięciu dotacji dla MCK to Pan nas szantażuje tutaj, stwierdzeniem, że decydujemy o likwidacji szkoły. Nie za bardzo nadążam.

Odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej Rady – Pani Justyny Pichowicz, **Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński** powiedział, że jest to jedno z ulubionych stwierdzeń Radnych opozycyjnych, że jest jakiś szantaż. Albo nazywamy rzeczy po imieniu w pewnych sytuacjach, albo nie nazywamy tych rzeczy po imieniu. Głosowanie w chwili obecnej dotyczy tego, czy będzie funkcjonowała taka szkoła, czy nie. Bo, jeżeli my już obcięliśmy dotację milionową do 950 000 to jest już minimum z minimum. W chwili obecnej to minimum z minimum funkcjonowania

MCK-u jeszcze obejmuje szkołkę piłkarską, to już nie ma z czego wziąć. Nie będę tego powtarzał po raz kolejny i proszę mi wierzyć, że właśnie w chwili obecnej, po wniosku Radnego Liczbińskiego, państwo de facto decydują o tym, czy ta szkołka będzie, czy też nie. Może w tym momencie nie ma sensu dyskutować, proszę to przegłosować. Mówienie o jakimś szantażu, ja mówię jaki będzie tego finał; bo to nie Pani zadecyduje, czy mieć na wypłaty, czy zrobić szkołkę piłkarską tylko ja będę musiał zdecydować, a wiadomo, że trzeba pracownikom zapłacić. Więc, oczywistym jest, że tej szkołki nie będzie, jeżeli 100 000 zł utniecie i nazywajmy rzeczy po imieniu. Proszę zagłosować dokładnie nad tym co ja mówię, że takie będzie miało to skutki.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz, zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie, że jeżeli przegłosujemy wersję budżetu Pana Burmistrza, to które dokładnie wydatki będą ograniczone w przypadku szkół. Bo jeżeli teraz Pan już dokładnie wie, że jeżeli ograniczymy wydatki o konkretną kwotę na MCK, nie będzie szkołki wymagam od Pana tego samego stosunku do szkół.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że niektóre rzeczy nie są do przeanalizowania i było to już dwukrotnie mówione na tej sesji. Sprawy związane znalezieniem, nie 470 000 tylko 47 000 w szkole będą omawiane na bieżąco w miarę klarowania się sytuacji w trakcie roku budżetowego. Proszę nie rozkładać na czynniki pierwsze, teraz jak mamy do uchwalenia budżet prosić o taką, czy taką informację. To jest niepotrzebne.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że tak jak Burmistrz poinformował wcześniej, że to jak Burmistrz zarządza kwotą planowanego budżetu, to są pańskie kompetencje. My w to nie wnikamy, bo tam nie jest rozdzielone na co idą poszczególne kwoty w ramach tej dotacji w tej chwili. Tylko w paragrafie jest podana kwota i podana dotacja i na co sobie ją Pan obetnie w ramach danego paragrafu i w których dziedzinach Pan pomniejszy te wydatki to jest Pańska kompetencja.

Natomiast, oburza mnie to, jeżeli Pan próbuje nam wmówić, że to my zamykamy szkołkę, albo nie pozwalamy na jej tworzenie. Nie, to Pan podejmuje decyzję, na co będzie przeznaczone 58 000 zł. Jeszcze jedna rzecz, bo powiedział Pan, że ta kwota 950 000 zł to jest absolutne minimum. No, nie ponieważ, rok temu MCK funkcjonowało w kwocie 850 000 zł. Więc, jeżeli przetrwało to absolutnym minimum jest kwota 850 000 zł.

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi Radnego, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że decyzją Burmistrza po zmniejszeniu budżetu Mieroszowskiego Centrum Kultury z 950 000 do czegoś na czym się nie da funkcjonować, czyli 850 000 zł. podejmę decyzję o nie utworzeniu akademii piłkarskiej i ta decyzja już zapadła.

Radny – Pan Tomasz Maciejewski zwrócił się z pytaniem, czy na dzień dzisiejszy TKS Biały Orzeł nie ma dotacji.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że nie został przez nich złożony wniosek. TKS Biały Orzeł jeżeli wyjdzie na prosto z dokumentacją to będzie się zajmował drużyną seniorską i młodzieżową. Dzieci 6-12 nie zawierają się ani w seniorach, ani w młodzieżowych drużynach. Także ich funkcjonowanie będzie zupełnie inne, zupełnie inne przedziały wiekowe.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka dodała, że wczoraj odbyło się spotkanie u Pana Burmistrza z przedstawicielami zarządu stowarzyszenia Biały Orzeł i panowie są w trakcie przygotowywania dokumentów do tego, żeby złożyć ewentualnie o dotację. Czekają na KRS, czekają na rozliczenia byłego zarządu z Panem Tatuśko na czele, ale chcą dalej działać i dostali tutaj obietnicę od Pana Burmistrza, że pieniądze w budżecie będą dla nich zagwarantowane, jeśli się rozliczą i złożą właściwe dokumenty. Są tam jakieś perturbacje z tą drużyną „Młode Wilki”,

część odeszła, ale część – 10-cioro dzieci została i chcą dalej pracować. Póki co, dalej nie mogą jeszcze złożyć tych wszystkich dokumentów po dotację, ponieważ nie mają jeszcze pełnego kompletu dokumentów i tak wygląda sprawa Białego Orła. Białe Orzeł, nowy zarząd nie poddają się i dalej będą chcieli działać, tylko muszą spełniać wszystkie warunki. Taka wstępna decyzja została podjęta na wczorajszym spotkaniu. Ja zawsze byłam daleka od tego, żeby zabierać pieniądze na kulturę. Pamiętam, jak się uczyłam, studiowałam to zawsze mówiono nam, że do oświaty i kultury należy dokładać, a nie zabierać. Ja wiem, że tutaj chodzi o tą akademię, ale jeżeli my będziemy zabierać z kultury, a kiedyś była ta sama kwota i nic się nie działo. W tej chwili, ostatni rok pokazał, że naprawdę MCK świetnie pracował. Na prawdę, na takich obrotach i nie mając rzeczywiście pieniędzy, bo różnie to bywało. Dlatego, ja jestem daleka, żeby akurat kulturze zabierać; teraz, kiedy mają szereg pomysłów. Ja uczestniczę w każdym spotkaniu, w każdej uroczystości, w każdym wydarzeniu, co się dzieje w MCK-u i wiem, że tego się działo bardzo dużo i na pewno chcą działać i robić. Są to trzy olbrzymie budynki do utrzymania, są to koszty. Daleka jestem od tego, żeby po prostu zabierać pieniądze przeznaczone na kulturę. Szkoda, że musimy z czegoś zrezygnować żeby gdzie indziej dołożyć. Może, można było się wstrzymać z tą akademią. Ja nie mówię, że ma jej nie być; ale kiedy jesteśmy w tak trudnej sytuacji i tniemy, gdzie tylko się da i szukamy jakiś oszczędności. Może trzeba było na pewien okres, dopóki się to wszystko jakoś nie ułoży wstrzymać się z takimi decyzjami. Jest początek roku, może od razu nie występować, nie przeznaczać od razu. Tu zabieramy, a tu dodajemy; to znaczy, że gdzieś te pieniądze jeszcze mamy.

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącej Rady, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** powiedział, że jest zdziwiony, że kwota zaproponowana przez Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego ma być przeznaczona na celową rezerwę na nieprzewidziane wydatki w oświacie, a oświata to przecież też są dzieci.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zawnioskował, aby z kwoty 70 000 zł przeznaczyć na nieprzewidziane wydatki w oświacie, a 30 000 zł zostawić na funkcjonowanie szkoły piłkarskiej. Wtedy tutaj będzie interes zabezpieczonych szkół, ponieważ ja się nie mogę z tym pogodzić, że szkołom z budżetu państwo obciąłście 230 000 zł nie konsultując tego, a dopiero teraz będziecie się zastanawiali nad tym, jak to będzie w trakcie roku. Ja rozumiem sytuacje związane z opałem, tak samo wydatki pewnie na odśnieżanie w gminie itd. Różne rzeczy się mogą wydarzyć w trakcie roku, ale zarówno na plus jak i na minus, że trzeba będzie ponieść większe wydatki, tak samo jak w oświacie. Więc stawianie tego na ostrzu noża w oświacie, wydaje mi się, że jest niedopuszczalne. Należy pamiętać, że przekazywana nam subwencja oświatowa i swoich zadań oświatowych bezwzględnie musimy się wywiązywać. W związku z tym, że Pan Burmistrz stawia w ten sposób sprawę, że już dziś mówi, że nie będzie funkcjonowała szkoła dla dzieci. Myślę, że oferta sportowa dla dzieci jest w tej chwili uboga. Należy zagwarantować na te zajęcia pieniądze i wydawało mi się, że 850 000 zł wystarczy.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński powiedział, że modyfikacje na bieżąco już po wielu spotkaniach. Ta propozycja, te składniki dotyczą dwóch zagadnień. Pierwsza to jest szkoła piłkarska, a drugie to jest zebracze funkcjonowanie MCK-u. Proszę zobaczyć, że 5 jednostek to jest 225 000 zł, mówimy o 40 paru tysiącach na każdą jednostkę i zapewniam państwa, że tutaj znajdziemy na bieżąco wyjście z sytuacji. Proszę zobaczyć, że państwo w ogóle nie mówią o tym, że urząd dostaje 150 000 zł mniej, OPS 100 000 itd. To są kwoty, które będą wymagały największych wyrzeczeń. To nie jest rozwiązanie, proszę w ten sposób zagłosować. Ja rozumiem, że Pan Liczbiński swoim wnioskiem chce że tak powiem zmienić podejście. W tym momencie, zostawmy zebracze funkcjonowanie Domu Kultury i nijakie funkcjonowanie akademii piłkarskiej za 30 000 zł.

Radna – Pani Kamila Milewska powiedziała, że w ubiegłym roku budżetowym

2017, TKS Biały Orzeł otrzymał 10 000 zł. W ramach tej kwoty, ta szkołka „Młode Wilki” normalnie funkcjonowała. Rodzice się składali po 20 zł, dzięki wsparciu też Radnego Liczbińskiego ta szkołka funkcjonowała, ale to i tak dalej jest kwota dużo wyższa, niż te 30 000 zł, niż to za co oni funkcjonowali. Proszę nie siać też takiej propagandy i rzucać w eter informacji, które są nieprawdziwe. Kupili stroje, kupili piłki, gdzie TKS nie dostał pełnej dotacji; a Pan mówi, że za kwotę 30 000 zł jest byle jakie funkcjonowanie. W sytuacji, kiedy zabiera się szkołom, kiedy tak naprawdę te Panie nie wiedzą skąd się zabrało, a Pan się uparł na to, że potrzebuje Pan 100 000 zł, nie wiem – będą mieli co tydzień wymieniane obuwie, niech mają ale puki co, nas na to nie stać. Więc, chyba lepiej zrobić tak, żeby był wilk syty i owca cała, niż zarżnąć te szkoły, a zostawić szkołkę za 100 000. Na prawdę, są jakieś priorytety i trzeba zacząć to przewartościować.

Wniosek Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego został przyjęty 5 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” oraz 5 głosami „wstrzymującymi się”.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński złożył wniosek dot. przeniesienia z załącznika nr 8 zadań inwestycyjnych, zadanie nr 16 – dokumentacja na wykonanie boiska wielofunkcyjnego w Sokołowsku: 60 000 zł na zadanie nr 12 – wykonanie oświetlenia ulicznego na terenie gminy Mieroszów.

Wniosek Radnego nie został przyjęty 5 głosami „za”, 6 głosami „przeciw”, oraz 3 głosami „wstrzymującymi się”.

Radny - Pan Tomasz Maciejewski złożył wniosek o przeniesienie w całości kwoty zadania 16 – dokumentacja na wykonanie boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym im. Janusza Korczaka w Sokołowsku na pkt. 7 – podłączenie i modernizacja instalacji grzewczej na gazową w budynku przy ul. Sportowej w Mieroszowie.

PO Dyrektora MCK – Pan Grzegorz Orłowski poinformował, że na ul. Sportowej nie ma możliwości podłączenia instalacji grzewczej, chodziło o podłączenie gazu do kuchni.

Wniosek Radnego – Pana Tomasza Maciejewskiego nie został przyjęty 3 głosami „za”, 5 głosami „przeciw” oraz 6 głosami „wstrzymującymi się”.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński złożył wniosek o likwidację zadania pkt. 8 – Przebudowa pomieszczeń przy ul. Wolności – jest to kwota 17 220 oraz przeniesienia 2 583 zł na przygotowanie dokumentacji.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska – Pan Jakub Stolicki powiedział, że wniosek nie został jeszcze złożony. W tej chwili trwają prace nad przygotowaniem dokumentacji projektowej. Konkurs dopiero się rozpoczął, dlatego teraz trwają prace nad przygotowaniem tego wniosku o środki zewnętrzne i jeżeli byśmy to wrzucili do tego zadania, które jest pod przyszłe inwestycje to nam troszeczkę zburzy kwestie podziału dochodów i wydatków do poszczególnych paragrafów.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem, czy z programów zewnętrznych mogą być finansowane wspólnoty mieszkaniowe.

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że nie jest finansowana wspólnota mieszkaniowa, część wspólna tylko są to części przynależne. Musimy ograniczyć tutaj pewnego rodzaju kwestie, bo to nie są wspólne części wspólnoty mieszkaniowej, które my robimy tylko my robimy konkretne przynależności do danego lokalu, który jest 100% własnością gminy.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że wniosek, po tym jak wcześniej podczas dyskusji zwrócił się z pytaniem do Pana Burmistrza o zakres tej inwestycji. Uważam, że ta inwestycja nie jest z nami nieprzedyskutowana i nieomówiona, nie wiemy jak ma funkcjonować ten lokal i na jakich zasadach będzie się później odbywało zarządzanie tym lokalem. Więc, mamy czas i jeżeli wniosek jest do kwietnia to możemy to omówić na sesji oraz komisji styczniowej, lutowej i marcowej. Wtedy by Pan Burmistrz przedstawił koncepcję funkcjonowania, na jakich zasadach ma to funkcjonować, jak ma być w przyszłości finansowane i jaki będzie ostateczny koszt inwestycji bo na dzień dzisiejszy wiemy tylko tyle, że mamy wydatkować około 17 000 zł na dokumentację. A jaki to jest całkowity koszt inwestycji, tego tutaj nie mamy.

Kierownik Referatu GPIIOŚ – Pan Jakub Stolicki zaznaczył, aby pamiętać o tym, że dokumentacja projektowo – kosztorysowa, która określi zakres działań w tym przypadku oraz określi kwotę jaka będzie potrzebna do wyłączenia na kolejne lata. Jest to postępowanie przy inwestycjach, które w tym momencie wkładamy kwotę projektu, którą wiemy jaka będzie. Natomiast, od września już będziemy sobie uzupełniali, to też kiedy będzie złożony wniosek i kiedy będą wykonywane roboty.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz dopowiedziała, że może warto byłoby powiedzieć, że aby sfinansować dokumentację ze środków unijnych bo musi być to zadanie od początku nazwane tak jak we wniosku i zlecenie na dokumentację musi być później spójne z nazwą projektu i z kolejnymi działaniami inwestycyjnymi. Więc, może warto by było powiedzieć, że po to jest to zadanie wyodrębnione a nie wpisane w punkt, który się nazywa ogólnie - dokumentacja pod przyszłe inwestycje.

Odnosząc się na zapytanie Radnego – Pana Tomasza Maciejewskiego, **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że obiekt na ul. Sportowej będzie przeznaczony dla

zarówno szkół podstawowych w Mieroszowie dla dzieci, jak i dla sportowców. Tam również znajduje się jadalnia, jest to bardzo niefortunne miejsce. Argument o jakiś działkach, te działki są prywatne, a przecież tam nikt nie będzie zapraszał seniorów. Stadion – nie sądzę, żeby był wykorzystywany przez seniorów w chwili obecnej, a jeżeli już to przejście z ul. Wolności 29 na stadion to jest kwestia 5 minut. To jest optymalna lokalizacja.

Mówimy o 17 800 zł z czego tak naprawdę o kwotach dotyczących gminnych wydatków na ten projekt, to jest kwota 15%, czyli 2 500 zł.

Wniosek Radnego - Pana Mariusza Liczbińskiego w sprawie likwidacji zadania - pkt. 8 – Przebudowa pomieszczeń przy ul. Wolności nie został przyjęty 4 głosami „za”, 5 głosami „przeciw” oraz 5 głosami „wstrzymującymi się”.

Przewodnicząca Rady ogłosiła 10 minut przerwy.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka odczytała projekt uchwały i poddała go pod głosowanie, jednocześnie informując, że zgodnie ze Statutem Gminy Mieroszów będzie to głosowanie jawne imienne.

Uchwała nr L/230/18 z dnia 12.01.2018 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mieroszów na lata 2018-2024 została podjęta 8 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” oraz 2 głosami „wstrzymującymi się”.

Za podjęciem uchwały głosowali Radni: Jan Bednarz, Maria Chmielnicka, Henryk Hnatiuk, Małgorzata Jasiak, Jadwiga Kobus, Tomasz Maciejewski, Wojciech Oleszkiewicz, Dariusz Szmulik;

przeciwni byli: Mariusz Liczbiński, Kamila Milewska, Justyna Pichowicz, Dorota Skibska;

wstrzymali się od głosu: Ryszard Gubernat, Ryszard Sierakowski.

Omówiony wyżej projekt uchwały stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu,

Ad.4.Projekt Uchwały Budżetowej Gminy Mioszów na rok 2018.

Dyskusja na temat Projektu Uchwały Budżetowej Gminy Mioszów na rok 2018 odbyła się w punkcie poprzednim.

Burmistrz Mioszowa – Pan Marcin Raczyński wniósł autopoprawkę do projektu budżetu przedłożonego w dniu dzisiejszym, która będzie uwzględniała wniosek – czyli, zmniejszenie dotacji Mioszowskiego Centrum Kultury o 70 000 zł z przeznaczeniem na rezerwę celową na nieprzewidziane wydatki w oświacie.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka odczytała projekt uchwały i podała go pod głosowanie, jednocześnie informując, że zgodnie ze Statutem Gminy Mioszów będzie to głosowanie jawne imienne.

Uchwała Budżetowa Gminy Mioszów na rok 2018 nr L/231/18 Rady Miejskiej Mioszowa z dnia 12.01.2018 r. została podjęta 8 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” oraz 2 głosami „wstrzymującymi się”.

Za podjęciem uchwały głosowali Radni: Jan Bednarz, Maria Chmielnicka, Henryk Hnatiuk, Małgorzata Jasiak, Jadwiga Kobus, Tomasz Maciejewski, Wojciech Oleszkiewicz, Dariusz Szmulik; **przeciwni byli:** Mariusz Liczbiński, Kamila Milewska, Justyna Pichowicz, Dorota Skibska; **wstrzymali się od głosu:** Ryszard Gubernat, Ryszard Sierakowski.

Omówiony wyżej projekt uchwały stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu,

Ad.5.Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Maria Chmielnicka zamknęła L sesję Rady Miejskiej.